

# Komenda Główna Straży Granicznej

<https://strazgraniczna.pl/pl/pozostale-informacje/promocja-i-tradycje-formacji/historia-sg/10070,Sladami-losow-q uotBatoregoquot.html>  
07.12.2025, 10:29

## Śladami losów "Batorego"

---

Sylwia Wojtowicz  
29.04.2022

---

30 kwietnia 1932 roku został zwodowany kuter Straży Granicznej "Batory". Poznaj ciekawą i pełną dramatycznych momentów historię, nowoczesnej wówczas jednostki pływającej Straży Granicznej, którą z okazji tej rocznicy przywołujemy.



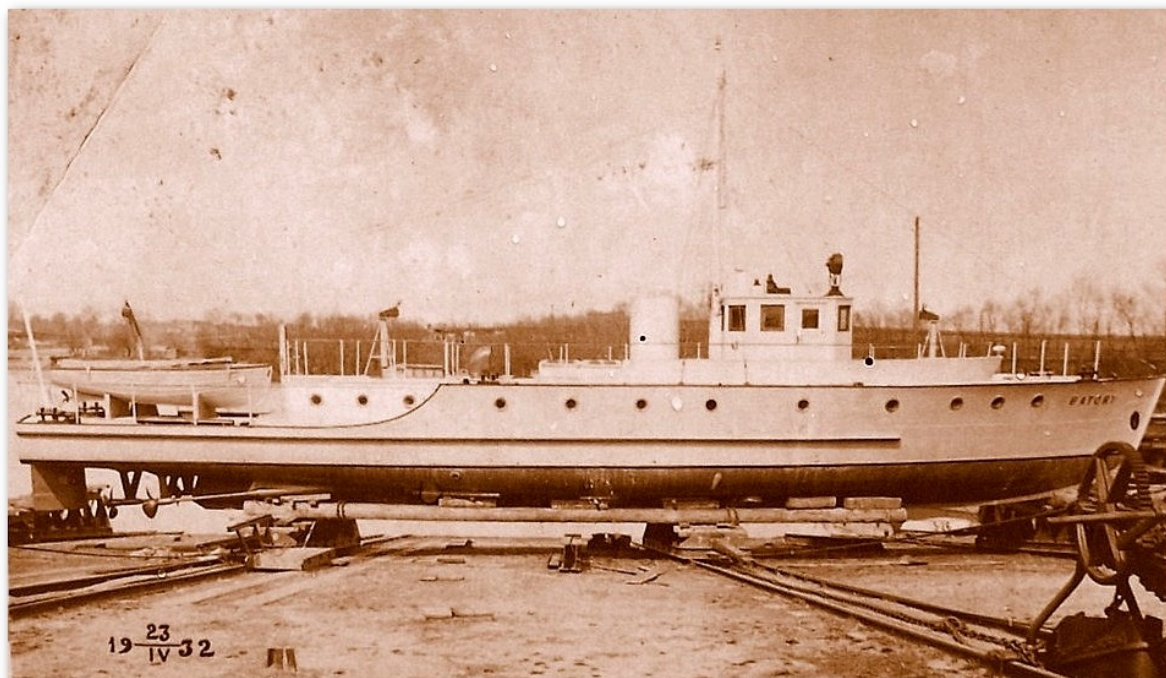
Facta Nautica

90 lat temu - 30 kwietnia 1932 roku został zwodowany kuter Straży Granicznej "Batory". Ta nowoczesna wówczas jednostka pływająca przedwojennej Straży Granicznej została włączona 23 czerwca 1932 roku do utworzonej tego dnia Flotyli [Straży Granicznej](#) jako kuter pościgowy. Jednostkę zaprezentowano prezydentowi RP Ignacemu Mościckiemu, a ten odbył nią nawet przejażdżkę. W sierpniu 1936 roku na „Batorym” gościł prezes Rady Ministrów Felicjan Sławoj Składkowski, odznaczając Brązowym Krzyżem Zasługi członka załogi starszego przodownika Stanisława Borowika. Do wybuchu wojny okręt zwalczał przemysł morski.

1 września 1939 podporządkowany został dowódcy Rejonu Umocnionego Hel kmdr.

Włodzimierzowi Steyerowi. Do 10 września był wykorzystywany do przewożenia rannych. Poza tym brał udział w obronie przeciwlotniczej. Pogarszająca się sytuacja militarna i brak nadziei na odsiecz zmusiły obrońców Helu do rozważenia kapitulacji. Załoga „Batorego” nie chcąc, by okręt wpadł w ręce Niemców podjęła próbę przedostania się do neutralnej Szwecji.

1 października 1939 roku przed samą kapitulacją Helu jednostka w tajemnicy opuściła port. Udało się zmylić czujność Niemców patrolujących szlaki komunikacyjne w kierunku Szwecji i okręt polski wypłynął na wody Bałtyku obierając kurs na Gotlandię. Droga obfitowała w trudne momenty. Zerwał się sztorm, który znacznie skomplikował nawigację, skończyło się paliwo do silników pościgowych i jednostka szła już tylko na silniku Diesla, ekonomicznym, ale wolnym. U wrót Gotlandii pojawiło się niemieckie awizo „Grille”, szybki i silnie uzbrojony okręt, przy którym „Batory” nie miał szans na ucieczkę. Szczęście nie opuściło polskich marynarzy, okazało się, że znajdują się na wodach terytorialnych Szwecji i jak na zawołanie pojawił się szwedzki niszczyciel „Ragnar”, który zajął się eskortą polskiej jednostki. 2 października „Batory” wszedł do portu Klintehamn i zacumował. Po upływie przepisowych 24 godzin okręt i wojskowi członkowie załogi zostali internowani przez władze szwedzkie, natomiast cywile, rezerwiści i funkcjonariusze Straży Granicznej zwolnieni. Potem jednostka została przeprowadzona do Visby i poddana naprawie uszkodzeń. 1 listopada 1939 roku kuter został przeholowany do portu Vaxholm, gdzie przebywał do zakończenia wojny, stojąc przy burcie „Daru Pomorza”.



Z archiwum marynarskiego Andrzeja Patro

Facta Nautica

„Batory” powrócił do kraju na holu 24 października 1945 roku.

Wiosną 1947 roku został przekazany Wojskom Ochrony Pogranicza. W 1949 roku okręt zatrzymał na wodach polskich łowiący bez zezwolenia zachodnioniemiecki kuter rybacki, który następnie, po wydaleniu załogi z kraju, wcielono do służby w WOP.



W 1950 roku okręt kilkakrotnie zmieniał nazwę na ORP „7 Listopada”, potem „Dzierżyński”. Ostatecznie otrzymał oznaczenie KP-1. W dalszej służbie w WOP, oprócz zadań dozorowych, pełnił też rolę jednostki szkoleniowej oraz okrętu flagowego grupy dozorców. W 1955 roku został podczas sztormu wyrzucony na mieliznę, lecz po kilku dniach został ściągnięty i powrócił do służby.

5 grudnia 1957 roku kuter został skreślony z listy jednostek pływających WOP, a następnie przekazany jako jednostka szkolna i ratownicza Lidze Przyjaciół Żołnierza, przekształconej następnie w Ligę Obrony Kraju. Po remoncie pływał od 1959 do 1969 roku na Wiśle, a potem Zalewie Zegrzyńskim, nosząc nazwę KP-1 „Batory”. Stacjonował w Porcie Żerańskim. Po wycofaniu z eksploatacji, okres od 1969 do 1973 roku spędził w porcie na Żeraniu.

W grudniu 1973 roku został ponownie przekazany Marynarce Wojennej i między 1 a 4 kwietnia 1974 roku został przeholowany z Żerania na Hel do portu wojennego. Po renowacji w sierpniu 1975 roku został wbetonowany w cokół na reprezentacyjnym nabrzeżu portu wojennego w Helu jako okręt-pomnik.

12 grudnia 2009 roku, po wydobyciu z betonowego postumentu, „Batory” został przetransportowany lądem do [Muzeum Marynarki Wojennej](#). Po renowacji i rekonstrukcji kadłub został zainstalowany jako eksponat na dziedzińcu muzeum. Jednostka jest najstarszym zachowanym okrętem polskiej konstrukcji i budowy.

2 października 2014 roku, w 75. rocznicę ucieczki okrętu do Szwecji, Stowarzyszenie Weteranów Polskich Formacji Granicznych, dla uczczenia „Batorego” i jego ówczesnej załogi, przekazało dyrektorowi Muzeum Marynarki Wojennej Duży Znak Pamiątkowy Straży Granicznej II RP. Uroczystość odbyła się na tle jednostki.

